

Związek Radziecki przyjmuje zaproszenie

na 27 czerwca

Konferencja trzech

w Paryżu

Trzy komisje zbadają plan Marshalla

MOSKWA PAP. Agencja Tass ogłosiła komunikat następującej treści:

Jak już donosiliśmy w dniu 19 czerwca b. r. ambasador brytyjski w Moskwie p. Peter son i charge d' affaires Francji w Z. S. R. R. p. Charpentier — wręczyli noty rządów: brytyjskiego i francuskiego, zapraszające rząd radziecki do wzięcia udziału w konferencji Trzech Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie pomocy krajom europejskim, ze strony Stanów Zjednoczonych. W związku z tym rząd radziecki przesłał dnia 22 czerwca b. r. — rządowi francuskiemu następującą notę:

„Rząd radziecki zaznajomił się z notą rządu francuskiego z dnia 19 czerwca b. r., dotyczącą opracowania europejskiego programu gospodarczego w związku z oświadczeniem, jakie złożył p. Marshall na Uniwersytecie w Harvard dnia 5 czerwca b. r., a które było przedmiotem dwustronnych rokowań między brytyjskimi i francuskimi ministrami spraw zagranicznych w Paryżu.

Rząd radziecki zgadza się z opinią, że obecnie naczelnym zadaniem krajów europejskich jest możliwie najszybsza odbudowa i dalszy rozwój ich gospodarki narodowej, które uległy przerwie wskutek wojny. Jest rzeczą oczywistą, że wykończenie tego zadania mogłoby być ułatwione odpowiadającą po-

wyższym celom pomoc Stanów Zjednoczonych Ameryki, których możliwości produkcyjne, bynajmniej nie spadając, wzrosły podczas wojny.

Jakkolwiek rząd radziecki nie dysponuje obecnie informacjami, dotyczącymi charakteru i warunków ewent. pomocy gospodarczej na rzecz krajów europejskich ze strony Stanów Zjednoczonych lub dotyczącymi środków, jakie były omawiane przez rząd francuski i

brytyjski podczas ostatnich rokowań w Paryżu — rząd radziecki przyjmuje jednak propozycje rządów francuskiego i brytyjskiego i zgadza się na wzięcie udziału w konferencji Trzech Ministrów Spraw Zagranicznych. Zdaniem rządu radzieckiego, taka konferencja mogłaby odbyć się w Paryżu, dnia 27 czerwca b. r.

Identyczna nota została przesłana rządowi brytyjskiemu.

Trzy komisje amerykańskie

WASZYNGTON. (PR) — Prezydent Truman powołał do życia 3 komisje, których zadaniem będzie zbadanie planu Marshalla w sprawie pomocy Europie.

W skład pierwszej komisji wejdzie 19 czołowych przedstawicieli życia finansowego i gospodarczego z Harrimanem na czele.

Zadaniem tej komisji będzie zbadanie, do jakich granic Stany Zjed-

noczone mogą udzielić Europie pomocy.

Na czele drugiej komisji stanie minister spraw wewnętrznych. Ta komisja zajmie się zagadnieniem przywozu do USA z zagranicy.

Trzecia komisja będzie się składała z przedstawicieli amerykańskiej rady gospodarczej. Wszystkie trzy komisje przedłożą prezydentowi sprawozdanie ze swojej działalności.

Dziś w numerze:

POLSKA BANDERA NA MORZACH ŚWIATA
PEŁE WRZÓD NIENAWIŚCI
PERŁY DOLNOŚLĄSKIE

Oświadczenie Bevina

LONDYN. (Obsł. wł.) — W Izbie Gmin minister Bevin wyraził wielkie zadowolenie z powodu szybkiej odpowiedzi Związku Radzieckiego w sprawie wzięcia udziału w konferencji dla rozważenia amerykańskiego planu pomocy Europie.

Zadowolenie we Francji

PARYŻ. (API) — Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało następujący komunikat, dotyczący przyjęcia przez Z. S. R. R. zaproszenia na konferencję w Paryżu. „Rząd francuski przyjął z wielkim zadowoleniem propozycję rządu sowieckiego rozpoczęcia w Paryżu w piątek, 27 czerwca konferencji ministrów spraw zagr. Anglii, ZSRR i Francji, zapropionowanej w nocie francusko - brytyjskiej z dn. 18 czerwca.

Głos Czechosłowacji

OSŁO (PR). — Czeski minister spraw zagranicznych Masaryk, który przybył do Oslo na czele czeskiej delegacji w sprawie zawarcia umowy kulturalnej oświadczył, że zgadza się z planem Marshalla pomocy Europie, jeśli nie będzie to oznaczano rozbić Europę na dwa obozy.

Na fali dnia

Minister Minc i kupiectwo

Mowa Ministra Mince wygłoszona na zjeździe zrzeszeń kupieckich w Warszawie jest ostatecznym potwierdzeniem tego, cośmy podkreślali kilka tygodni na marginesie toczącej się ostatnio dyskusji na temat spekulacji.

Poprzednio już na WRN w Poznaniu radni ze Stronnictwa Pracy zgłosili deklarację w imieniu przedstawicieli tzw. „prywatnej inicjatywy”, że kupiectwo popiera w całej pełni akcję antyspekulacyjną.

Wypowiedzi przywódców kupiectwa polskiego — raz jeszcze potwierdziły nasze mniemanie, że zdrowa część naszego handlu prywatnego, handlu opartego na tradycjach uczciwej kalkulacji, odgradza się od elementu spekulacyjnego. Kupiectwo solidnie pragnie właśnie zweryfikowania szeregów kupiectwa i odsiania plew. Element wojennej spekulacji, pogoni za doraźnym, wielkim zyskiem, musi być z handlu prywatnego usunięty.

Wielka ze spekulacja, — jak to stwierdził minister Minc prowadzona jest również w dobrze zrozumianym interesie sektora prywatnego. O ile sektor ten oczyszczony zostanie odkwiecie z elementu spekulacyjnego — wówczas pozycja inicjatywy prywatnej w Państwie wzmożeni się w dużym stopniu.

Jednym z najważniejszych momentów mowy ministra Mince było jak najkategoryczniejsze podkreślenie, że Rząd nie zamierza i nie zamierzał zmieniać modelu gospodarczego Polski opartego na harmonijnym współdziałaniu trzech sektorów. Dla każdego z tych sektorów jest miejsce w Polsce.

Widzieliśmy niedawno na przykładzie prywatnego przemysłu włókienniczego, otrzymującego coraz większe przydziały przędzy i mającego dla siebie zarezerwowane pole działania: produkcję wyższych gatunków materiałów — że Rząd odczuwa opiekę przemysł prywatny.

Nie ma tylko u nas miejsca na tzw. sektor spekulacyjny. Ustawy uchwalone przez Sejm dały Rządowi skuteczną broń dla likwidacji tego sektora spekulacji. Oczywiście to atmosfera handlu prywatnego. Dziś już sygnalizowana z różnych stron kraju stabilizacja, nawet zmniejszenie cen świadczy, że droga obrona przez ministra Mince prowadzi do celu.

Rząd radziecki zgadza się z opinią, że obecnie naczelnym zadaniem krajów europejskich jest możliwie najszybsza odbudowa i dalszy rozwój ich gospodarki narodowej, które uległy przerwie wskutek wojny.

Jest rzeczą oczywistą, że wykończenie tego zadania mogłoby być ułatwione odpowiadającą po-

Pod kluczem winowajcy wykradzenia

zwłok Mussoliniego

RZYM (ob. wł.). Jak donosiliśmy we Włoszech wykryto wielką organizację faszystowską, liczącą około 12.000 członków. Aresztowania zataczają coraz szersze koła. Wśród 24 aresztowanych, znajduje się płk. Polini, który dowodził faszystowską gwardią.

Sledztwo dało dotychczas wręcz sensacyjne wyniki. Jak się okazuje członkowie wykrytej organizacji wykradli swego czasu zwłoki Mussoliniego. Znamy też nabożeństwa żałobne za „Duce” w rocznicę jego stracenia.

Devay kandydatem na prezydenta USA

NOWY JORK (obsł. wł.) — Tomasz Devay ogłoszony został głównym kandydatem republikańskim przy wyborach prezydenckich w roku 1948. Przy głosowaniu partii republikańskiej, której zebranie odbyło się w Stanie Wisconsin na 1.100 uczestników, którzy wzięli udział w głosowaniu, 321 głosowało na Devay'a 286 na Harold'a Stassen'a b. gubernatora, 157 na generała Mac Arthura.

Członkowie tejże organizacji dokonali w dniu 1 maja b. r. napadu na robotników w Palermo.

Policja penetrowała na główną kwaterę organizacji faszystowskiej w pewnej plebanii pod

Neapolem.

Wraz z członkami organizacji aresztowany został również szefowy proboszcz, jeden z najwybitniejszych faszystów, b. współpracownik dziennika Mussoliniego „Popolo d'Italia”.

Podpisał swą dymisję

Ustąpienie prezydenta de Nicola

RZYM. (Obsł. wł.) — De Nicola, prowizoryczny prezydent republiki włoskiej podpisał swą dymisję i przedłożył ją jutro Terrasini, prezydentowi Zgromadzenia, który poda ją do wiadomości deputowanym.

Parlament włoski będzie zwołany dla rozpatrzenia sytuacji w związku z dymisją de Nicola. Należy przypuszczać, że członkowie Zgromadzenia nie zgodzą się na dymisję.

Jest możliwe, że prezydent republiki zadowolony może paratygodniowym urlopem zdrowotnym, nie porzucając prezydentury.

Lekarze sądzą, że prezydent po-

trzebuje miesiąca odpoczynku. Koła lewicowe utrzymują, że de Nicola chce zrezygnować z prezydentury nie z powodu zdrowia, lecz ponieważ jest przeciwny ustawie uchwalonej na Zgromadzeniu dnia 31 grudnia 1946 r. Jednocześnie tak na prawicy jak i na lewicy panuje przekonanie, że prezydent jeszcze zmieni swój zamiar dymisji.

1.000.000.000 zł

na budowę Dolnego Śląska

Jak wiadomo, Państwowy Plan Inwestycyjny na rok 1947 przewiduje wydatkowanie na terenie Dolnego Śląska przez sektor państwowy

spółdzielczy sumy 1.000.000.000 zł na cele budowlane.

Inwestycje te obejmą przede wszystkim odbudowę zniszczonych budynków i to zarówno po miastach jak i na wsi. Pokażne kwoty przyznano też poszczególnym Zjednoczeniom Przemysłowym.

Obecnie powstaje na Dolnym Śląsku specjalna komisja porozumiewawcza, której zadaniem będzie koordynacja pracy wszystkich urzędów i instytucji państwowych, dysponujących kredytem na cele budowlane. Niewątpliwie komisja ta stworzy jak najlepsze warunki dla odpowiedniego wyzyskania kredytów inwestycyjnych na Dolnym Śląsku.

Aresztowanie burmistrza Kowar

KOWARY. (KSP) — Niezwykle poruszenie wśród spokojnych mieszkańców cichego miasteczka Kowary koło Jeleniej Góry wywołał fakt zatrzymania burmistrza niejakiego Mieczysława Chwastka.

Obywatel Chwastek okazał się bowiem prawdziwym chwastem na polu kowarskich kwiatów. Jak stwierdziły władze bezpieczeństwa, Chwastek jako burmistrz zaniedby-

wał sprawy służbowe, natomiast uganiał się za szabram wszelkiego rodzaju począwszy od robienia nielegalnych rewizji w mieszkaniach poniemieckich i niemieckich, poprzez zabieranie dla siebie do domu i urzędu rozmaitych przedmiotów, chodzenie na wódkę z ludźmi podejrzanej kondyty i robienie z nimi interesów na lewo, do nienależyte-

go przejęcia mienia ruchomego po wywiezionych Niemcach.

Obywatele Kowar już od dawna mówili sobie na ucho rozmaiteści o Chwastku, ale dopiero interwencja Urzędu Bezpieczeństwa położyła kres szabrowniczej działalności burmistrza.

Przyjęto tę wieść z wielkim poruszeniem ale z zyczliwą aprobatą. Szabrowników należy tępić.

W drugim roku po wojnie - budżet zrównowagony

Pos. Mikołajczyk chwali politykę zagraniczną, ale jest niezadowolony

WARSZAWA. (PR) — W dalszym ciągu obrad sejmowych poseł Krupiewski z SL omówił w swoim przemówieniu zagadnienia oświaty i kultury.

Mimo zniszczeń i trudności życia powojennego przy 24-milionowej liczbie ludności, przy gruzach Warszawy i zniszczeniach druzych połaci kraju dziś jest więcej placówek szkolnych niż w 1939 r. przy 35 milionach ludności.

Musimy rozszerzyć jeszcze bardziej szkolnictwo zawodowe dla młodzieży chłopskiej i robotniczej. Poruszył również poseł Krupiewski sprawę organizowania burs i internatów.

Mówca apeluje do Rządu o wznowienie prac w kierunku reformy oświatowej wg planu omówionego na Kongresie Pedagogicznym w Łodzi w 1945 r., omawia sprawy atmosfery panującej w szkolnictwie, stwierdzając, że wiele jeszcze jest w tej dziedzinie do zrobienia.

Warunki pracy nauczycielstwa są bardzo ciężkie, które jednak powinny ulec polepszeniu. 19 miliardów przewidzianych przez Rząd na oświatę nie wystarczy na zaspokojenie potrzeb szkolnictwa, mimo, że procentowy stosunek oświaty do całości budżetu jest wysoki.

Stany Zjednoczone przewidują w budżecie 1,5 procent na oświatę, Związek Radziecki 7,5 proc., Polska 10,5 procent nie licząc wydatków na kulturę.

Nasępnie poseł Krupiewski omówił szczegółowo sytuację na odcinku szkolnictwa powszechnego poruszając szereg zagadnień w tej dziedzinie.

Podatek oświatowy rozłożył ciężar odbudowy szkolnictwa na wszystkich obywateli. Omówił sprawy opieki nad dziećmi — z 6 milionów dzieci polskich 10 procent zaledwie ma normalny stan zdrowia, duży procent dzieci w miastach zagrożony jest gruźlicą.

Apeluje do Rządu o należyte subwydowanie stowarzyszeń chłopskich przyjaciół dzieci. Porusza sprawę polskich dzieci na obczyźnie. Emigracja polska wywozi dzieci polskie do dominiów brytyjskich, które są adoptowane przez tamtejszych obywateli.

Poruszając sprawę analfabetyzmu zwrócił uwagę, że sytuacja na tym odcinku jest poważna, gdyż posiadamy 4 miliony analfabatów lub

też pół-analfabatów i zaczynamy spotykać się z wypadkami powrotu analfabetyzmu.

Przedłożony budżet nie jest w stanie zaspokoić w całości wszystkich

O podwyżkę płac urzędniczych

Posel Krygier z PPS omówił działalność skarbową państwa. Postawie PPS — oświadczył mówca — przywiązują dużą wagę do budżetu państwowego. Z uczuciem dumy możemy zestawiać fakty, że między 1919 a 1924 rokiem była inflacja, a teraz jesteśmy na progu stabilizacji. Francja, kraj znacznie bogatszy i mniej zniszczony nie mógł przyjąć budżetu, gdyż wyrażał się on 110 miliardami deficytu i musiał prosić o pomoc na przeciwnym budżecie.

My, dzięki zmienionej strukturze gospodarczej mamy w drugim roku po wojnie zrównowagony budżet. Poruszył dalej zagadnienie podwyżki płac pracowników państwowych. Mówca zwraca się do posłów, by przedyskutowali planową gospodarkę wiejską i wspierali w tej dziedzinie Rząd, gdyż w przeciwnym razie budżet nie zapewni pracującej warstwie społeczeństwa odpowiedniej stopy życiowej.

Omawiając sprawę sprzedaży towarów przez sektor państwowy mówca podkreślił, że sektor ten winien mieć tylko znaczenie interwencyjne i wykonawcze.

W sprawie zagadnień kredytowych omawia powołanie do życia banku eksportowo- importowego, którego zadaniem byłoby objęcie całokształtu zagadnień eksportowych.

Zagadnienie aprowizacji omówił poseł Stefański z SD — jakkolwiek sytuacja na odcinku żywnościowym jest opanowana, to jednak przeciętna wyżywienia ludności znajduje się poniżej normy kalorycznej.

Stronictwo Demokratyczne głosować będzie za przedstawionym prelimitarnym budżetowym.

Posel Mikołajczyk z PSL wstępne słowa poświęcił decyzji Konferencji Poczdamskiej w sprawie Ziemi Zachodnich. Zdaniem mówcy w pierwszym rzędzie należy podkreślić, że Związek Radziecki, a szczególnie Generalissimus Stalin jest głównym rzecznikiem naszej sprawy w Poczdamie. Granice Zachod-

nie są i będą nasze. Żyjemy w sojuszu ze Związkiem Radzieckim, w wykonaniu tego staniemy ręką w rękę w jednym szeregu w razie agresji niemieckiej.

Po tych słowach słychać było okrzyki powiapiwania w szczerść mówcy.

Posel Mikołajczyk w dalszym ciągu swego przemówienia poddaje krytyce Rząd, szczególnie w dziedzinie gospodarczej, utrzymując, że przesunięcie ośrodków dyspozycji w Rządzie daje przedstawienie modelu gospodarczego Polski.

Wygłasza natomiast poparcie dla polityki zagranicznej Rządu, przy czym zaznacza, że nie solidaryzuje się z częścią przemówienia posła Żuławskiego odnośnie wojska i bloku państw słowiańskich.

Przemówienie swoje zakończył apelem o normalizację stosunków, przysięgając, że PSL widzi niewątpliwie znaczne osiągnięcia w pracy Rządu.

Następnie przemawiał jeszcze poseł Sadowski z SP, prezes Zw. Gosp. „Spółem“ Żarkowski PPS i poseł Kaczocha z SL.

Delegaci państw słowiańskich, którzy brali udział w obradach plenum ogólnosłowiańskiego weszli na salę sejmową, gdzie powitał ich marszałek Sejmu krótkim przemówieniem. Izba poselska żywo oklaskiwała przybycie na obrady przedstawicieli państw słowiańskich.

Komisja ONZ niezadowolona z powodu prześladowania Żydów

JEROZOLIMA (PR). Przewodniczącą Agencji Żydowskiej — Ben Gurion złożył na ręce wysokiego komisarza Palestyny Cunningham list z prośbą o ulaskawienie tutejszych Żydów śluzanych na śmierć przez brytyjski

rząd wojskowy. List ten ma być przekazany do gen. sekretarza ONZ Trygve Lie, który zwrócił się z nim do rządu brytyjskiego.

Komisja ONZ w Palestynie wyraziła niezadowolenie z powodu prześladowania Żydów.

Premier Ramadier:

Groźba inflacji we Francji

PARYŻ (obsł. wł.). — Przed otwarciem posiedzenia parlamentu francuskiego zebrali się wielkie tłumy przed pałacem burbońskim. Polcja zatrzymuje liczne samochody ciężarowe, które przywożą manifestantów z licznych fabryk paryskich. Silne kordony służby bezpieczeństwa otaczają gmach parlamentu.

Po otwarciu posiedzenia parlamentu premier Ramadier złożył oświadczenie, w sprawie projektów przedłożonych przez Rząd.

Na wstępie premier Ramadier zaznaczył, że minister skarbu oświadczy Izbie, że rząd pod żadnym pozorem nie zażąda w Banku Francu-

**Drożeje: chleb 40 %
tytoń 100 %**

skim zaliczki, która by miała pokrycia w nowych źródłach dochodów. Taka polityka — twierdzi Ramadier zakończyłaby się zwykłą inflacją, której rząd powinien uniknąć.

System fiskalny Francji winien ulec reformie i w październiku rząd przedstawi Parlamentowi odpowiednie wnioski.

Głównym zadaniem rządu jest walka z możliwościami inflacji.

— Możecie rząd obalić — oświadczył Ramadier — lecz nie możecie

Kat ghetta na szubienicy

ŁÓDŹ (PR). — Wczoraj rano wykonany został wyrok śmierci na hitlerowskim zbrodniarzu wojennym, likwidatorze ghetta łódzkiego Hansie Biebowie.

Egzekucja została wykonana w obecności prokuratora, naczelnika więzienia, lekarza więziennego i kapelana.

500 milionów dolarów dla Chin?

WASZYNGTON (obsł. wł.). — Chiński ambasador w Waszyngtonie prowadzi rozmowy o utrzymanie pomocy USA dla Chin, w wysokości 500 mil. dolarów.

Pomoc taka byłaby podobna do pomocy udzielonej dla Grecji i Turcji.

Uchwalenie konstytucji bułgarskiej

SOFIA (PR). — Z okazji uchwalenia konstytucji przez bułgarskie Zgromadzenie Narodowe wygłosił przemówienie premier Dymitrow, który zaznaczył, że obecnie po uchwaleniu konstytucji, kraj przystępuje do żniw i do realizacji 3-letniego planu.

Sesja Rady Gospodarczej

FRANKFURT (PR). — Wa Frankfurcie rozpoczęła się pierwsza sesja Rady Gospodarczej stref anglosaskich.

W sesji bierze udział głównodowodzący amerykańskimi siłami zbrojnymi w Niemczech generał Clay

W stylu telegraficznym

GENUA. — Przybył tu statek z Egiptu, przywożąc 583 repatriantów z Afryki Wschodniej.

NEW DELHI. — Przybył tu szef brytyjskiego sztabu generalnego gen. Montgomery, który udaje się następnie do Australii.

LONDYN. — Wicepremier węgierski Rakosi udaje się do Pragi na zażalenie czeskiej partii komunistycznej.

CANBERRA. — Ogłoszono, że w przyszłym miesiącu odbędzie się tu konferencja Krajów Imperium Brytyjskiego w sprawie traktatu pokojowego z Japonią.

MOSKWA. — Radiostacje moskiewskie ogłosiły w 6 rocznicę inwazji niemieckiej list matki — Rosjanki do kobiet amerykańskich.

KAIR. — Premier egipski Nokrasszi Pasza oświadczył, że rząd egipski zaaprobował ostateczny tekst petycji Egiptu do ONZ w sprawie rewizji traktatu anglo-egipskiego.

LONDYN. — Uczestnicy Konferencji Zw. Zaw. Przemysłu Żelaznego postanowili zwrócić się do rządu angielskiego z apelem by wprowadzono niezwłocznie ustawodawstwo, wyjmujące spod prawa organizacje faszystowskie.

KOPENHAGA. — Duńska Liga młodzieży komunistycznej ogłosiła protest przeciwko skazaniami na śmierć 9-mlodych Hiszpanów, za walkę z reżimem gen. Franco.

LONDYN. — Brytyjski Minister Kolonii oświadczył, że rząd brytyjski gotów jest nadać Cejlonowi charakter dominium brytyjskiego.

Wiceminister Skarbu Droźniak o ratyfikacji

Umowy finansowej polsko-brytyjskiej

LONDYN. (Tel. wł.). — W związku z ratyfikacją umowy finansowej polsko-brytyjskiej oraz wymianą dokumentów ratyfikacyjnych w Londynie wiceminister Droźniak udzielił wywiadu, przedstawicielowi. P. A. P.

Układ finansowy został podpisany rok temu w dniu 24 czerwca 1946 r. Skreślono wtedy pretensje angielską do Polski do sumy 73 mil. funt. szterlingów wydanej na Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie. Druga pretensja w sumie 47,5 mil. funtów wydatkowana na żołd Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie do dnia 5 lipca 1945 r. uległa zawieszeniu, z tym, że rząd angielski zastrzegł sobie prawo otwarcia dyskusji nad tą sprawą.

Na całkowite uregulowanie trzeciej pretensji w sumie 32 milionów funtów szterlingów Rząd Polski zobowiązał się natychmiast po ratyfikacji traktatu wpłacić Rządowi Brytyjskiemu ze złota zdeponowanego w Anglii 3 miliony funtów szterlingów i ponadto zapłacić 10 mil. funtów szterlingów w ciągu 15 lat w ratach po 666.666 funtów rocznie, przy czym pierwsza rata miała być wpłacona po 5 latach od ratyfikacji umowy.

Pozostała część złota polskiego miała być natychmiast zwrócona Polsce oraz rząd brytyjski zobowią-

zał się do przekazania Polsce towarów z demobilu brytyjskiego na sumę 6 milionów funtów szterlingów. Układ został ratyfikowany po roku, a opóźnienie to nastąpiło z przyczyn natury politycznej.

Na zakończenie swego wywiadu

wicemin. Droźniak oświadczył, że obecnie po ratyfikowaniu układu finansowego i podpisaniu układu handlowego uda się w najkrótszej drodze ułożyć ze Zjednoczonym Królestwem solidne i wszechstronne stosunki gospodarcze.

Zjazd Tow. Przyjaciół Żołnierza

W Warszawie odbył się Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Zjazd otworzył i powitał przybyłych gości prezes Towarzystwa Stefan Matuszewski. Przemówienie powitał nie wygłosił wicemin. Obrony Narodowej Piotr Jaroszewicz, imieniem PPR płk. Wagrowski, imieniem PPS poseł Bednarczyk.

Po przemówieniach powitalnych odbyło się dekorowanie zasłużonych członków TPZ orderami Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi. Następnie ob. Matuszewski wygłosił dłuższy referat polityczny. TPZ posiada obecnie 15 okręgów, 284 oddziały, 1607 kół i 98.557 członków.

Krajowy Zjazd OM TUR

W Warszawie obradował Krajowy Zjazd OM TUR z udziałem ministrów Osóbki Morawskiego, Kaczorowskiego, Świątkowskiego, Dąbrowskiego, wiceministra Pragierowej, prezesa „Spółem“ Żerkowskiego. Na sali była obecna wdowa po zamordowanym przez Niemców przywódcy OM TUR Katarzyna Dubois.

Zjazd otworzył przewodniczący OM TUR Ryszard Obrączka, proponując na przewodniczącego ob. Poiska, Pierwszy powitał Zjazd przewod-

niczący CKW PPS Osóbka Morawski, który oświadczył, że OM TUR-owcy są spadkobiercami idei logii Stanisław Dubois, który nie znalazł kompromisu w realizacji swych ideałów.

Imieniem Rady Naczelnej PPS przemawiał pos. Drobner. W imieniu 300.000 członków ZWM powitał zjazd wiceprzewodniczący ZWM Jerzy Morawski, imieniem Wicemawiał poseł Ożga + Michalski.

Ukłucia

Zlikwidowanie andersowskiej gazetki

Andersowski dzienniczek „Słowo Polskie“, redagowany przez wszędobylskiego dra Rula zakończyło swój żywot. Dziennik zgasił cicho i bez rozgłosu. Pismo to „odczarowało“ się intensywną kampanią antypolską i antypowrotową.

W Izbie Gmin działalność londyńskiego „Słowa Polskiego“ była przedmiotem kilka-krotnych interpelacji.

Mówi się, że dziennik ten mający „aż“ 800 egzemplarzy, został zamknięty z powodu trudności finansowych. Trudno, nawet papier angielski przestał być ciepłym... i kredytowanym.

Wtajemniczeni mówią, że dziennik zamknięto dlatego, gdyż... umarli jego jedyny prenumerator. (z)

Pekł wrzód nienawiści

(Rozmowa z redaktorem „Oteczestwen Front“ Stoine Krestewem)

— Proszę mi odpowiedzieć na jedno pytanie: jak ułożyły się wasze stosunki z Jugosławią? Nie chodzi mi o kurs oficjalnej polityki obu państw — o tym mamy wiadomości, chodzi mi o uczucia obu narodów. Zwiadałem Bułgarię w latach trzydziestych i wiem jaka panowała tam nienawiść do Serbów. Otóż, proszę mi szczerze odpowiedzieć, jak ma się ta sprawa obecnie?

— Z poczuciem największej odpowiedzialności i absolutnej szczerości oświadczam, iż tej nienawiści obecnie nie ma. Może pokutują tu i owdzie jakieś pozostałości wśród ludzi starszego pokolenia; w masach ludowych nie pozostało z niej ani śladu. Jak wiadomo, kością niezgody była Macedonia, kraj zamieszkały przez szereg słowiańskich, którzy przy dobrej, a jeszcze przedziej przy złej woli można było uważać zarówno za Serbów jak za Bułgarów. Prawdą natomiast jest, że jest to odrębny naród, mający swoje piśmiennictwo, swój teatr i swoją kulturę i pragnący żyć swoim życiem. Przedwojenny rząd jugosłowiański stosował w Macedonii politykę wynaradawiania i ucisku politycznego. Zakładał serbskie szkoły, sprowadzał kolonistów — Serbów, a około pół miliona patriotów macedońskich musieli uciekać z ojczyzny na terytorium Bułgarii. To było źródłem wzajemnej nienawiści; to było powodem, dla którego nacjonalistyczny, monopartyjny rząd bułgarski poszedł w czasie wojny na współpracę z Niemcami i dopomógł im w ujarzmieniu Jugosławii.

— Jak doszło do wyrównania tej przepaści?

— Zrobiła to wojna. Marionetkowy rząd bułgarski nie cieszył się bynajmniej poparciem całego narodu, a Niemcy, jak — to Niemcy, byli równie uciążliwi dla „sojuszników“ jak dla wrogów. Naród bułgarski, nieskany i grabiony bezlitośnie, musiał wejść na drogę samoobrony. Zaczęły się samorzutnie tworzyć pierwsze oddziały partyzanckie, były i licho uzbrojone. Kiedy Bułgarzy w trudnej sytuacji rozejrzeli się za sojusznikiem, to z pomocą

pośpieszyli im partyzanci jugosłowiańscy. Tego się nie zapomina. Wspólnie przelana krew na polu bitew ze wspólnym wrogiem jednocy i łączy narody. Bułgaria przyjechała w czasie wojny 15.000 osieroconych i zagubionych dzieci jugosłowiańskich, które wieśniacy bułgarscy karmili i odziewali. Dziecko jest najlepszym pośrednikiem między zwaśnionymi ludziami, to rzecz wiadoma. Wiele z tych dzieci, które straciły na zawsze rodziców przyjęły rodziny bułgarskie za swoje. W obliczu takich faktów dawna nienawiść stawała jak śnieg na słońcu.

— A Macedonia?

— Macedonia jest dziś wolną republiką, wchodzącą w skład odrodzonej Jugosławii, na prawach takich jak Serbia lub Chorwacja. Macedończycy rządzą się sami. Prześladowani uchodzący powrócili do ojczyzny i dziś większość ministrów w rządzie republiki stanowią właśnie byli wygnañcy. Serbskim osadnikom, którzy po wojnie chcieli powrócić do Macedonii, odmówiono

prawa pobytu; nie z nienawiści ani urazy, lecz po prostu dlatego, że nie są Macedończykami. W tych warunkach rząd i naród bułgarski nie mają żadnych pretensji ani nie żywią zamiaru przyłączać gwałtem Macedonii do Bułgarii. Era krwawych waśni jugosłowiańsko-bułgarskich

minęła bezpowrotnie. Żyjemy jak dobrzy sąsiedzi, więcej, jak bracia, związani krwią, mową, kulturą i interesem własnym.

Ta wiadomość — dla nas Polaków — to nie egzotyczna nowinka ani rozszerzenie horyzontu wiedzy

politycznej; wzmocnienie frontu ogólnosłowiańskiego interesuje nas żywo i dotyczy bezpośrednio. Fakt ten oznacza wzmocnienie wewnętrznej spójności, a co zatem — siły narodów słowiańskich, dlatego napelnia nas radością i otuchą na przyszłość. (to).

Polska bandera na morzach świata

(Wywiad API z wiceministrem Żeglugi dr. K. Petruszewiczem)

W związku z dniami morza Agencja Prasowo Informacyjną uzyskała wywiad z podsekretarzem stanu w ministerstwie Żeglugi dr. K. Petruszewiczem na temat aktualnych zagadnień morskich.

Na wstępie wiceminister stwierdza, że premier Cyrankiewicz niezmiernie trafnie określił obecny okres gospodarki morskiej jako przełomowy. Dotychczas odbudowę portów cechowała pewna dorywczość, gdyż bieżące wymagania życiowe jak konieczność eksportu węgla i importu towarów UNRR-a — zmuszała do najszybszego

uruchomienia urządzeń przeładunkowych. To też w pierwszym okresie zwrócono uwagę przede wszystkim na Gdynię i Gdańsk nie biorąc w rachubę, że mamy i inne ważne porty ze Szczecinem na czele.

Osiągnięcia te, które pozwalają na zaspokojenie aktualnych potrzeb, umożliwiają nam teraz planową rozbudowę inwestycji morskich na całym wybrzeżu. Szczecin był przed wojną portem Berlina — przeznaczony głównie dla importu. Obecnie stał się on bazą rybołówstwa dalekomorskiego, eksportu węgla importu rudy

oraz ruchu tranzytowego. Przed kilkoma dniami uruchomiono port węglowy w Ustce. W najbliższym czasie mają się zacząć prace w porcie kołobrzeskim.

O wzmocnionej pracy naszych portów świadczą następujące cyfry:

Średnia miesięczna za rok			
1939		1945	
Import	231.136 t.	75.336 t.	
Eksport	1.272.756 t.	90.120 t.	
Obrót	1.608.901 t.	165.456 t.	
Tonaż statków na wejściu			
brutto			
1946		maj 1947	
Import	233.391 t.	338.923 t.	
Eksport	412.125 t.	692.822 t.	
Obrót	645.516 t.	1.031.745 t.	
Tonaż statków na wejściu brutto			
1946		maj 1947	
Import	233.391 t.	338.923 t.	
Eksport	412.125 t.	692.822 t.	
Obrót	645.516 t.	1.031.745 t.	

Z CAŁEJ POLSKI

NIE WOLNO UŻYWAĆ SKÓRY Z PASÓW TRANSMISYJNYCH DO NAPRAWY OBUWIA.

Delegatura Komisji Specjalnej w Wałbrzychu przeprowadziła ostatnio wielką akcję na terenie swego okręgu, mającą na celu zlikwidowanie w szeregach warsztatów szewskich procederu na prawy obuwia przy zastosowaniu skóry z pasów transmisyjnych, a więc materiału, pochodzącego niewątpliwie z kradzieży, czy też z szabru. W wyniku akcji przyrządzono szereg szweców, którzy na wniosek Delegatury w Wałbrzychu skierowani zostali przez Komitet Orzekający Komisji Specjalnej do obozu pracy.

UKRYTE ZAPASY ŻYTA W POZNAŃSKIM. Przeprowadzona na terenie Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej akcja kontrolna ujawniła zapasy żyta w ilości 2.900 ton. Ujawnione zboże zostało zgodnie z zarządzeniem Ministra Apropowizacji przeznaczony na Śląsk na cele zaopatrzenia tamtejszych ośrodków robotniczych.

NAJWIĘKSZY PRZEŁADUNEK WĘGLA PO WOJNIE. Dzień 19 bm. stał się dniem rekordowego przeładunku naszego węgla po wojnie. Dnia tego wysłano drogą morską 29.610 ton węgla, w tym port gdański przeładował 14.283 tony, port gdyński 15.327 ton.

6.000 NIEMCÓW WYJECHAŁO ZE ŚLUPSKA. W pierwszej połowie czerwca odeszły ze Ślupska do Niemiec cztery transporty liczące ogółem 6.000 Niemców. Transporty były dobrze zaopatrzone na czas pod-

różny w żywność i posiadały opiekę sanitarną.

UPRAWIŁ ZIEMIĘ RYDLEM I GRABIAMI — W NAGRODĘ OTRZYMAŁ KONIA I KROWĘ. Na terenie powiatu szczecińskiego, gm. Jasienice, gromada Tatyń — rolnik Adamowicz Edward, nie mając odpowiednich narzędzi, ani siły pociągowej wraz z żoną rydlem skopał oraz zabronował grabiami 2 ha ziemi ornej, obsiewając część tego obszaru ziarnem z zebranych na polu kłosów. Na wniosek Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chł. w Szczecinie — Przydymny Zarząd Głównego ZSCh, oceniając ten wyjątkowy wyczyn obywatelski Adamowicza postanowiło przydzielić mu bezpłatnie jednego konia i jedną krowę.

NORWEDZY BADAJĄ HODOWLĘ W POLSCE. Przybyła do Polski delegacja norweska, której celem jest zaznajomienie się z warunkami hodowli koni w Polsce. Norwegia jest obok Danii, jednym z głównych dostawców koni do Polski. Delegacja norweski udali się w objazd po Polsce, zwiedzając stadniki państwowe oraz gospodarstwa chłopskie. W szczególności zainteresowało ich Łowickie, gdzie ludność chłopska hoduje konie ze szczególnym amatorem i gdzie wytworzył się nawet regionalny typ ciężkiego konia ciepłokrwistego.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO okręgu pomorskiego buduje przy cukrowni w Chełmży największą w Polsce gorzelnia, która będzie przetwarzała melasę z cukro-

wni na spirytus bezwodny. Spirytus ten znajdzie zastosowanie w przemyśle samochodowym. Gorzelnia ta będzie uruchomiona na jesieni.

NA MOCY ROZPORZĄDZENIA Ministra Przemysłu i Handlu, zniesiono istniejący przy Min. Apropowizacji Departament Miejscowego Przemysłu Spożywczoego. Sprawy dotyczące przemysłu mięsnego i rybnego przejął Departament Obrotu Produktami Zwierzęcymi — wszelkie inne sprawy włączono do zakresu działania Departamentu Obrotu Ziemiopłodami.

KABEL PODMORSKI prowadzący prad wysokiego napięcia z Gdyni na Hel, został naprawiony i dostawa prądu odbywa się obecnie na Hel normalnie.

WOJEWÓDZKA RADA NARODOWA W POZNANIU obradowała nad sprawą walki ze spekulacją. Radni Stronnictwa Pracy i przedstawiciele kupiectwa złożyli deklarację, zapewniającą społeczeństwo, że zdrowa część inicjatyw prywatnej powzięła ustawę o walce z drożyzną z wielkim zadwojeniem.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO przeprowadził ostatnio obniżkę cen swoich wyrobów o 12%. Tak np. szafa, która kosztowała 22.000 złotych obecnie kosztuje 19.640 zł., cena krzesła, która wynosiła 1000 zł., została obniżona do 880 zł.

OSTATNI TRANSPORT darów Rady Polonii Amerykańskiej przywieziony przez SM „Batory“ w ilości 110 ton, zawiera 1560 skrzyń i beł z odzieżą i obuwem. Następne transporty darów są w drodze.

Przed wojną tonaż polskich statków pełnomorskich wynosił 123.193 BRT. Na skutek zniszczeń wojennych zmniejszył się do 94.968 BRT. Obecnie dzięki uzyskaniu w ramach reparacji statków poniekąd nasz tonaż wzrósł o przeszło 50 proc. do wysokości 148.645 BRT.

Nasze linie żeglugi regularnej pod polską banderą łączą nas z portami Skandynawii, zachodniej Europy, Morza Śródziemnego i Ameryki Półn. Zdolność przewozowa naszej floty morskiej w porównaniu z 1.365.300 ton w roku 1945 do 2.127.000 ton, a w roku 1949 do 2.340.800 ton. W tym celu należy rozbudowywać naszą flotę handlową.

Przed wojną tonaż polskich statków pełnomorskich wynosił 123.193 BRT. Na skutek zniszczeń wojennych zmniejszył się do 94.968 BRT. Obecnie dzięki uzyskaniu w ramach reparacji statków poniekąd nasz tonaż wzrósł o przeszło 50 proc. do wysokości 148.645 BRT. Nasze linie żeglugi regularnej pod polską banderą łączą nas z portami Skandynawii, zachodniej Europy, Morza Śródziemnego i Ameryki Półn. Zdolność przewozowa naszej floty morskiej w porównaniu z 1.365.300 ton w roku 1945 do 2.127.000 ton, a w roku 1949 do 2.340.800 ton. W tym celu należy rozbudowywać naszą flotę handlową.

SATYRY

Leona Pasternaka

„Rzeź niewiniątek“

(1936 - 1946)

sprzedają

wszystkie księgarnie

ilustr. M. Piotrowski

cena egz. zł. 320.

K-1551

Wśród czasopism

„Odra“ płynie do Szczecina

Niechętnie biorę zawsze do ręki „specjalny numer“ jakiegokolwiek czasopisma. W przeciagu dwu lat po wojennych prasa polska wydała już całe stopy takich „specjalnych numerów“. Numer taki koniecznie musi być ozdobiony w piękną, czasami barwną winiętę na karcie tytułowej, potem musi następować artykuł w języku, starosty, referenta kultury i sztuki, profesora miejscowego gimnazjum, wreszcie parę patetycznych wierszy, hasła, przemówień i dział ogłoszeń.

Numer taki ukazuje się z powodu najrozmaitszych okazji. Przeważnie są to święta narodowe lub kościelne, różne „dni“, „tygodnie“ i „miesiące“, rzadziej jubileusz z okazji dajmy na to setnego numeru tegoż czasopisma.

Toteż, gdy przeczytałem „specjalny numer Odry“, doznałem niemiłego dreszczyku, na myśl, że biorę do ręki jakąś niemożliwie nudną pilę.

Tym razem spotkało mnie miłe rozczarowanie.

Specjalny numer „Odry“, poświęcony Szczecinowi, nie zawiera wybitnych nazwisk i może dzięki temu właśnie jest ciekawy i interesujący. Przymknąwszy oczy na trochę przeładowany frazeologią artykuł wstępny, z prawdziwą przyjemnością wglębiamy się w „Zależności i warunki“ Romana Lyczynka i „Odwie dziny Krzywoustego“ Czesława Piskorskiego, zapoznając się z całokształtem życia Szczecina i jego okolic, życia zarówno społecznego, jak kulturalnego.

Kilka miesięcy temu czytaliśmy w „Odrodzeniu“ doskonały reportaż Franciszka Gila z huty Stoczniny.

Marek Koreywo melodyje nam wiaśnie w „Odrze“ radosną wiadomość: huta Stoczniny ruszyła! Dymią jej kminy, piętury się wielki piec — prawdziwa duma Szczecina. Meldunek jest krótki, lapidarny, ale przez to właśnie przekonujący.

W inne struny uderza Tymoteusz Karpiński. Piszze on o dwu wiosnach Szczecina. Razem z autorem tego ar-

tykułu pragnęlibyśmy się pod spodem podpisać oburącz: „Ptakom przefotnym ziemia nasza nie zdradzi całego piękna“.

Słusznie więc, że znad dalekiej Odry padł grom na literatów z Klubu Pickwicka i spod wieży Marjackiej. Słusznie, że ze Szczecina podniósł się głos, wyzywający ich na posterunek. W tej sprawie pisaliśmy już nie raz, niestety, jak dotąd, na próżno.

Literaci Łodzi czy Krakowa boją się jak dotychczas wystawić koniec nosa poza rogatki swego miasta i zdaje się im, że idą z nurtem życia. Objaw ten dzisiaj jest może biały i nieszkodliwy, jutro stać się on może prawdziwą tragedią.

Gościłiśmy niedawno u nas pisarzy czeskich. Byli wśród nich ludzie, którzy poświęcili się wyłącznie tematyce osadnictwa ludowego, życia wsi pogranicznej. Jak ta sprawa wygląda u nas? Czy doczekaliśmy się chociaż jednego prawdziwego piórcy dnia dzisiejszego na Ziemiach Odzyskanych? Narazie błąkamy się w wiekach przeszłych albo w dociekaniach dialektycznych, a tymczasem po wsiach Śląska czy Pomorza rodzą się dzieci, dymią chaty, żeni się Michał znad Zbrucza z Hanką nad-

drzańską. Cóż wobec takich zagadnień znaczą cienie przekiętej przeszłości?

Stanisław Hełsztyński przeprowadza właśnie na następnej stronie wywiad z Władysławem Janem Grabskim, autorem „Sagi o Jarlu Broniszu“, najwybitniejszym piewem starych dziejów naszych Ziemi Odzyskanych. Może to zaznajomienie z sylwetką pisarza, rozbudzi większe zainteresowanie dla jego dzieła.

Walerian Lachnit w swoim artykule „Godziny myśli i chwile wzruszenia“ porusza nader ważną sprawę. Chodzi w tym wypadku o apel Ministerstwa Przemysłu nakazujący zbiorce wszelkich druków niemieckich dla natychmiastowej przeróbki.

Tadeusz Wieczorowski porusza ciekawy problem wykopalisk w Wolinie, które jak dotąd napotykały na znaczne trudności ze względu na ogromne koszty, a mają wielkie znaczenie nie tylko naukowe, ale i propagandowe.

„Odra“ poświęca dwie pełne kolumny „obliczu kulturalnemu polskiemu go Szczecina“. Zajmują na niej głos: Czesław Piskorski, Stanisław Telega, Włodzimierz Goszczyński, Lech Krzekotowski, „Szczeciński“, Wacław Pio-

trowski i Stanisław Siadkowski.

Wreszcie sprawy i bołaczki Pomorza Zachodniego omawia Adam Czechalski, a Lucja Mazurkiewicz każę nam towarzyszyć w wycieczce Polskiego Towarzystwa Geograficznego z Torunia do Szczecina.

Tutaj kończy się wiaściwie numer szczeciński. Dalsze strony wypełniają: Egon Naganowski, który kontynuuje weszczę przed dwoma miesiącami dyskusję na temat: „Czy istniał w Niemczech ruch oporu“ Zdzisław Obrzydł sprawozdanie ze strefy amerykańskiej i Grzegorz Groebel recenzją książki Tadeusza Lehr - Splawińskiego, Kazimierza Piwarskiego i Zygmunta Wojciechowskiego „Polska — Czecha“.

Numer uzupełnia doskonale jak zwykle prowadzona rubryka „Wisza“, „Co robią Niemcy“, kroniki, recenzje i felieton „Niejakiego X-a“.

Szkoda tylko, że tak pięknie „zobion“ numer fatalnie psuje nie wia domo poco i dlatego wlepiony na ostatniej stronie beznadziejnie ciężki i smutny nekrolog państwa pruskiego. Zapewne dostał się on tu przez niedopatrzenie redakcji.

LESZEK GOLIŃSKI

Legnica

PKK dla podróżnych

PKK na terenie miasta Legnicy rozwinęła działalność. Punkt sanitarny na dworcu udzielił w ostatnich dniach pomocy 518 podróżnym. Punkt odżywczy wydał około 6 tys. litr. gorącej kawy, 1100 porcji zupy i 1800 porcji chleba.

Oddział Opieki nad Matką i Dzieckiem wydał 400 metkom przydziału żywności (kawa, cukier, konserwy).

Kronika WYDARZEŃ

KARYGODNEGO NIEBALSTWA

— dopuścił się leśniczy Kiciński w gminie Lcarnicy, który zawiadomił o wybuchu pożaru torfowiska — nie przedsięwziął żadnych kroków zaradczych. Za zaniedbanie obowiązków służbowych Kiciński stanie przed sądem.

WALKĘ Z KORNIKIEM DRUKARZEM

— niszczącym lasy w pow. wałbrzyskim podjął Referent Ogródów i Lesów. Drzewa „dokupowane” przez korniki są wycinane i palone.

5 TYSIĄCZNEMU CZŁONKOWI P. P. S.

— wręczono uroczystie legitymację na ostatnim Pow. Zjeździe w Świdnicy.

Jest nim ob. Mrozowski, dyr. adm. Fabryki Liczników.

NA RAID PLAKIETOWY

— do Szczecina wysłała świdnicki automob. klub obsadę złożoną z 3 wozów.

CO TYDZIEŃ NOWY TRANSPORT

— górników z Francji będzie przyjeżdżał do Wałbrzycha.

Ostatni transport przybył przed kilkoma dniami — liczył 581 osób.

ŻYCIE SPORTOWE

SLAVIA (Ruda)

— bawi obecnie we Wrocławiu, gdzie w dniu dzisiejszym spotka się z bokserami IKS-u. Mecze odbędą się w Hali Ludowej o godz. 18.30. Najciekawszej zapowiedzą się pojedynki w wadze piórko (wej i lekkiej). W pierwszej parze spotkają się Myszczuk z Matlochom, w drugiej zaś Waluga z Zoremkiem.

CZAJKOWSKI

— był bokser Paławy, którego jeszcze ub. zimy oglądaliśmy we Wrocławiu, walczy obecnie w Zjednoczonych (Bydgoszcz). Ubiegłej niedzieli Czajkowski zremisował z dwukrotnym reprezentantem Polski Bazankiem w ramach meczu Betory — Zjednoczeni.

WKS LEGIA (Warszawa)

— bawiąca obecnie w Szklarskiej Porębie na swych zawodach w czwartek we Wrocławiu towarzyskie spotkanie piłkarskie z CPN Gazem. Legia jest jak wiadomo mistrzem warszawskiej A — klasy i jest trzecim reprezentantem stolicy w walkach o wejście do Ligi. We czwartek będziemy oglądać jeden z najlepszych klubów piłkarskich i zawodników tej miary, co Skromny, Serafin, Grządziel, Wasko, Szczurek, Waxman, Szymański, Milezanowski, Górski, Cyganik i Morawski.

KS OMTUR — Jelenia Góra

— obchodził, ub. niedzieli Święto klubowe z okazji dwulecia swego istnienia. W ramach święta odbyło się wielebne interesujących imprez sportowych.

Są na Dolnym Śląsku piękne miasta bez żadnych „ale”. Są piękne miasta z „alami”. Do tych ostatnich należy, niestety, Wałbrzych. Jest śliczny, duży, ruchliwy, malowniczy. Idealne miasto, gdyby nie kilka dość poważnych „ale”.

Najbardziej przykra jest okoliczność, musimy to powiedzieć zupełnie szczerze i otwarcie, że wszystkie te „ale” powstały dopiero teraz, już „za polskich czasów”; są do usunięcia, jednak usunięte dotychczas nie zostały.

Wałbrzych jest brudny. Jest strasznie, niedopuszczalnie brudny. Pewien wałbrzyski patriota, z którym spacerowałem po mieście na zrobioną mu uwagę odpowiedział:

— Trudno, ażeby było czysto. Mały dookoła tyle kopalni węgla. Wszystko jest czarne od pyłu węglowego.

Owszem! Poniekąd racja. Ale... Na dworcu głównym, w sali restauracyjnej trzeciej klasy także brudny, o jakich nie ma pojęcia (o ile nigdy nie był na dworcu w Wałbrzychu) Chińczyk, zamieszkuje w jakiegokolwiek chińskiej Pipidówce.



OPOLE

Sanatorium dla dzieci w Zakrzowie

(RH) Zjednoczenie Fabryk Cementu otworzyło w bieżącym miesiącu w Zakrzowie k. Opola prewentorium na 35 miejsc. W prewentorium, które czynne będzie cały rok, umieszczone będą dzieci pracowników Z. F. C. w wieku od 6 — 14 lat. Z uwagi na to, że dzieci zakwalifikowane do prewentorium wymagają przede wszystkim racjonalnego i intensywnego odżywiania, umieszczone prewentorium w Zakrzowie obok majątku rolnego Z. F. C., skąd otrzymuje ono zasadnicze artykuły jak: nabiał, warzywa, owoce itp. po cenach hurtowych.

Ponieważ Opole jako ośrodek rolniczy posiada ceny na artykuły spożywcze stosunkowo niskie, wybór miejsca daje gwarancję, że prewentorium, prowadzone przy minimalnych kosztach administracyjnych spełni całkowicie swe zadanie.

Jako normę wyżywienia dziennego przyjęto na każde dziecko: 1 litr mleka, 2 jajka, 100 gr. mięsa (lub ekwiwalent), 200 gr. warzyw, 160 gr. tłuszczu, 100 gr. pieczywa pszenne-

go i 300 gr. chleba żytniego oraz owoce. Dzienny koszt utrzymania dziecka obliczony jest na 300 zł.

Personel prewentorium składa się z 7 osób, a mianowicie: 1 wykwalifikowanej kierowniczki, 1 higienistki i jej zastępczyni, 2 opiekunek, kucharki i ogrodnika.

Jelenia Góra

Dziesięcioro dzieci i Krzyż Zasługi

(Ksp) Jelenia Góra poszczycić się może matką, która wydała na świat 10-cioro dzieci. Powiatowa Rada Narodowa w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej odznaczyła matkę — ob. Jarczyńską Franciszkę — Srebrnym Krzyżem Zasługi. Małob. Jarczyńską, Marcin, pracuje obecnie jako kierownik Państwowej Drukarni nr. 4 w Jeleniej Górze.

Dzieci: Kazimierz jest dyrektorem Fabr. Torebek „Merkury” w Jeleniej Górze, Bolesław prowadzi drukarnię Państwową w Ciepłcach, Mieczysław jest właścicielem drogerii „Te- cza” w Jeleniej Górze, Tadeusz b. milicjant, pracuje obecnie jako fotolaborant, Stanisław studiuje matematykę na Uniwersytecie Poznańskim, Radosław przebywa w domu, Joanna jest już mężatką, Mirosława również. Nie żyją: Władysław i Czesław.

Państwo Jarczyńscy obchodzili w maju 45-lecie ślubu. Na skromnej uroczystości zebraли się — dzieci, wnuczka i bliska rodzina. Udekorowanej Matce życzymy wiele lat zdrowia i szczęścia rodzinnego.

Chór Juranda przyjeżdża

(ksp) Na jeden gościnny występ który odbędzie się we wtorek dn. 24 bm. w Teatrze Miejskim przyjechał do Jeleniej Góry znany przed woj-

ny Chór Juranda.

Oddział Redakcji i Adm. „Słowo Polskiego” 1 Maja 18, tel. 22-90 26-75

Chór rewersów pod kierownictwem Jerzego Juranda wystąpi z szeregiem nowych i starych piosenek. W koncercie ponadto biorą udział soliści tancerz — Jimmi i wirtuozka na harmonii — Jurandowa.

Wałbrzych

Co tydzień nowy transport górników z Francji

(MZ) W tych dniach przybył do Wałbrzycha nowy transport górników polskich z Francji. Transport ten liczył 581 osób i składał się z rodzin zamieszkałych poprzednio w Mozeli. Górników przywitali przedstawiciele miejscowych Związków, Partii Politycznych oraz zastępca naczelnego Dyrektora D.Z.P.W. Splendoru uroczystości powitalnej, która odbyła się w pobliskim Piastowie, nadała orkiestra górnicza w oryginalnych strojach. Po przemówieniach powitalnych i wspólnym obiedzie górnicy udali się do przygotowanych dla nich mieszkań.

Głogów

Zainteresowanie prasa

(KR) Do niedawna Głogów pozabawiony był stałego dowozu czasopism na skutek trudnych warunków komunikacyjnych. W ostatnim czasie ulepszone połączenia kolejowe i prasa wrocławska dociera do nas tego samego dnia.

Każdy mieszkaniec tujszego powiatu jest ciekawy, co się na całym

terenie Dolnego Śląska dzieje, to też „Słowo Polskie” cieszy się w pow. głogowskim dużą poczytnością i jest w ostatnim czasie rozchwytywane.

„Słowo Polskie” jest do nabycia w sklepie ob. Nakonecznego, ul. Królewska i w kiosku w Starostwie.

Przed wyborem zawodu

Dla młodzieży na Dolnym Śląsku która obecnie opuszcza progi szkoły czy to powszechnej czy średniej z nowym rokiem szkolnym otwierają się wielkie możliwości kształcenia zawodowego.

Oto np. we Wrocławiu powstaje Państwowe Liceum Dentystyczne, do którego będą przyjmowani absolwenci gimnazjum. Po trzyletnim studium słuchacze uzyskają tytuł technika dentystycznego. Na terenie Wrocławia otwarte będzie również we wrześniu br. gimnazjum gaulanteryjne i trykotarskie, do którego dostęp będzie miała młodzież po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej.

W Strzegomiu powstanie gimnazjum mechaniczne, do którego mają wstęp kandydaci po ukończeniu szkoły powszechnej.

We wrześniu otwarte będą żeńskie gimnazja krawieckie o trzy-letnim programie w Wałbrzychu, Żarach i Legnicy.

W samym Wrocławiu uruchomione będzie gimnazjum rzemiosł artystycznych z wydziałem włókienniczym, malarskim i poligraficznym.

Nie wszyscy wiedzą, że na Dolnym Śląsku 180 tys. osób jest zatrudnionych w przemyśle uzdrowiskowym i turystycznym. Niestety jednak, zawodowe przygotowanie kierowniczkich hoteli i domów wypoczynkowych zaliczają się do prawdziwych „białych kruków”. Z tych względów Kuratorium otwiera we Wrocławiu Liceum dla gospodyń, do którego wstęp mają kandydatki po ukończeniu gimnazjum. Nauka trwać będzie trzy lata. Takie same szkoły przysposobienia gospodarze go powstaną w Górze Kozuchowie, Lubaniu i Żąbkowicach.

Świdnica

Troska o fachowość pszczelarzy

(Ja) Na ostatnim posiedzeniu sprawozdawczym inform. połączonej Rady Powiatowej i Miejskiej zapadła uchwała odebrania pasiek pomieszczeniowych użytkownikom, którzy ukrywają je i dotychczas nie zarejestrowali się w Biurze Rolnym. Ponadto odebrane będą pasieki tym, których fachowość pozostawia wiele do życzenia.

Osiągnięte nadwyżki po weryfikacji pszczelarzy podzielone zostaną według następującego klucza: po dwa roje z ulami dostaną nowi pszczelarze, którzy ukończą kurs i złożą celującą egzamin, mający się odbyć w dniu 26 bm.; po 5 rojów z ulami dla każdej szkoły rolniczej w powiecie o typie gminnym i powiatowym i po 5 rojów nowoprzybyłym pszczelarzom-praktykom, którzy złożą egzamin z pielęgnacji pszczoł.

Perty Dolnośląskie

W wozach trolleybusowych na podłodze pokłady nawozu... Niestety nawet nie sztuczne.

Na ulicach i na jezdnii, na chodnikach i w rynsztokach skrawki brudnego papieru, pudełeczka od papierosów i zapatek, puszki blaszane, obierki kartoflane, kawałki szkła i porcelany, brudne ściereki i w ogóle jakaś bardzo podejrzana „manufaktura”, żuźle z pieca itd. Mury kamienne pokryte są kombinacją plam najrozmaitszych odcieni, a nawet kolorów. To nie mury, lecz mapy geograficzne. Owszem! Oryginalnie, ale nieestetycznie.

Bрудno na ulicach. Bрудno i w lokalach publicznych, w kinach, w restauracjach, kawiarniach. Szczególnie w tych ostatnich. Nie będziemy wymieniali, w których, bo prawie wszystkie stoją pod tym względem na jednakowym poziomie.

Do czego dochodzi w wałbrzyskich zakładach spożywczych nie-

chlujstwo, wskazuje fakt, że w butelkach z wodą sodową i limoniadą znajdujemy twarde dodatki w postaci pestek od czereśni.

Nikt nie przeczy, że w sezonie „czereśniowym” rozlewająca względnie rozlewająca do butelek wodę sodową lub lemoniadę ma prawo delektować się czereśniami. Ale pestki należy wypluwać gdzieś na bok, a nie do rozlewanej wody.

Na razie ograniczymy się tymi paroma „ale” pięknego miasta Wałbrzycha i mamy nadzieję, że ktoś, od kogo to zależy, dołoży starań, ażeby je usunąć.

Nie jest to przecież takie trudne.

Pijaństwo wśród młodzieży — to jedna z najstraszniejszych naszych plag.

Zdając sobie z tego sprawę, Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze spowodowała, że na boiskach sportowych, basenach pływackich, w ogóle tam, gdzie zbiera się mło-

dzień, zabroniona jest sprzedaż wódek w bufetach.

Pięknie!

Witamy inicyjatywę jeleniogórskiej Miejskiej Rady Narodowej. Ale jednocześnie pozwolimy sobie na przeprowadzenie lekkiej, skromnej analizy.

Podczas imprez sportowych, w których, jak wiadomo, lwia część uczestników stanowi młodzież, wódek w bufetach sprzedawać się nie będzie.

A jak jest ze sprzedażą wódek przez „przemysłowców”? Taki gość ma w kieszeniach, za pazuchą, w teczce, licho wie gdzie, wódkę, kreśli się wśród publiczności przedostaje się nawet tam, gdzie zgrupowani są uczestnicy imprezy, i burczy pod nosem tak, ażeby słyszeli tylko najbliżsi:

— Wódzi! Wódzi! Komu wódzi? A jak jest ze sportowcami, któ-

rzy przynoszą wódkę ze sobą, popiją ją sami i częstują kolegów?

Czyby nie było pożytecznym zarządzenie, zabraniające sprzedaży wódek w bufetach, uzupełnić, powiedzmy, tak:

— Za przyniesienie wódki na boisko winny podlegać karze dziesięcioletniego ciężkiego więzienia z zaliczeniem na grzywnę w wysokości 100 tysięcy złotych.

Jeżeli dziesięć lat lub sto tysięcy za dużo, można trochę zmniejszyć.

W każdym razie dostarczanie wódki na boiska sportowe powinno być karalne.

Ale to też nie rozwiązuje problemu pijaństwa wśród młodzieży. Miejmy jednak nadzieję, że Miejska Rada Narodowa w Jeleniej Górze nie przejdzie nad tą kwestią do porządku dziennego i poszuka jeszcze innych sposobów zwalczania pijaństwa wśród młodzieży i to nie tylko na boiskach sportowych, lecz w ogóle.

Pierwszy krok zrobiony. Czekaemy na następne.

JASZ.

Paul Olu...

Ponieważ Pani nie podała swego nazwiska ani adresu (czeszła większość naszych Czytelników czyni podobnie), tą drogą proszę Pani odpowiedzieć na Jej sympatyczny list. Zapytuje Pani, dlaczego nasze „Słowo” nie prowadzi skrzynki zapytań i odpowiedzi? Zauważa Pani, że sporo jeszcze mieszkańców niedostatecznie orientuje się w naszym mieście, nie wie, gdzie i jakie instytucje się w nim znajdują, i wierzy Pani mocno, że nasze pismo powinno wszystkim informować. Mogę Panią zapewnić w imieniu naszego redaktora i kolegów, że staramy się jak możemy, by właśnie informować Czytelników o wszystkim. Lecz naprawdę nie możemy być przewodnikiem po Wrocławiu, księgą adresową i książką telefoniczną równocześnie. Proszę nam wierzyć na słowo, że gdybyśmy chcieli odpowiadać na wszystkie pytania, to połowa naszego pisma składałaby się wyłącznie z takich pytań i odpowiedzi. Niestety, wobec ograniczeń papierowych zmuszeni jesteśmy wychodzić na sześć stronach, na których staramy się udzielić wszelkich informacji i wiadomości ze wszystkich dziedzin. Z tego też powodu nie możemy na razie uruchomić działu dla kobiet, o którym już dawno walczą nasze koleżanki w redakcji. Lecz proszę się nie martwić. To, co nie jest, może zawsze jeszcze być i my wierzymy, że „Słowo” będzie miało wszystkie działy w niedługim czasie i będzie odpowiadać na wszystkie pytania. Tracę jeszcze cierpliwość.

Zapewniam Panią w imieniu kolegium redakcyjnego, że zupełnie nie naraziła się Pani na nasz gniew, kierując swój list do nas. Dał on nam sposobność wytłumaczenia Pani oraz licznym naszym Czytelników, dlaczego nie zawsze jesteśmy w możności odpowiadać na nadsyłane nam zapytania.

W przypuszczeniu, że odpowiedź nasza zadowoli Panią, kreślę się w imieniu zespołu redakcyjnego

TUWICZ.

P. S. Na postawione nam pytanie odpowiadamy:

Konsulat Francuski ul. Erasmusa Ciolka Witajona 10, udzieli Pani odpowiedzi na pytanie pierwsze i drugie. „YMCA” ul. Kołłątaja, powin na dać odpowiedź na pytanie trzecie. Dobre korty tenisowe posiada IKS Wrocław, Stadion Olimpijski (Sępolno).

Słońce w zenicie

(dr) W tych dniach żegnamy największy dzień w roku. Słońce w tej chwili stoi w zenicie. Skończyła się wiosna, weszliśmy w okres lata. Jednocześnie dzień powoli zaczyna się skracać.

Obiady popularne potaniały

(—). Z początkiem bież. roku restauracje wrocławskie wprowadziły do menu potraw t. zw. obiady popularne, składające się z dwóch dań, których cenę ustalono na 90 zł. wnąz z procentem za obsługę.

Ostatnio komisja cennikowa obniżyła cenę tych obiadów na zł. 80. Zniżkę tę należy powitać z uznaniem. Sądziemy się, że jakość ich nie ulegnie zmianie, a pożądane byłoby jedynie zastosowanie większego uoszczędzenia w daniach.

Budowa największej restauracji

(Kl). Centrala Zrzeszeń Przemysłu Geotomicznego w Polsce wraz ze wszystkimi 15-tu wojewódzkimi oddziałami przystąpi w r. b. do budowy, na terenie Halli Ludowej, gdzie — jak wiadomo — ma być 1948 r. Wielka Wystawa Ziemi Odzyskanych — największej restauracji — baru, która będzie mogła pomieścić jednocześnie 10.000 osób.

Koszty budowy tego przedsięwzięcia w gastronomicznym wymiarze przybliżeniu 4 — 5 milionów zł.



Urząd Zatrudnienia walczy z bezrobociem

Przed gmachem przy ul. Cybulskiego 20, ożywiony ruch. Wchodzą i wychodzą mężczyźni i kobiety. Starsi i młodszy. Przeglądają się im uważnie i zastanawiają się im wyrazich twarzy. U wszystkich niemal jednakowy, zazwyczaj smutny, albo pełen obojętnej rezygnacji. To bezrobotni.

Rozmowa z zastępcą naczelnika Urzędu Zatrudnienia i kierownikiem Wydziału Pracy ob. Liebeckiem daje mi obraz organizacji, celu i zadań tej instytucji.

Na mocy dekretu Rady Ministrów utworzono w 1945 r. Państwowe Urzędy Zatrudnienia, które mają na celu przekreślenie pośrednictwa prywatnego i zlikwidowanie wyzysku bezrobotnych oraz umożliwienie zakładom pracy wyszukania odpowiednich sił, tak z terenów miejscowych, jak z innych województw.

Na podstawie tego dekretu kierownicy zakładów pracy muszą zgłaszać do Urzędu Zatrudnienia każde wolne miejsce pracy i miejsce nauki zawodu. Urząd Zatrudnienia zaopatruje kandydatów w skierowanie do pracy, na którym pracodawca obowiązany jest potwierdzić przyjęcie lub nieprzyjęcie pracownika (w ostatnim wypadku winien podać powód).

Przyjmowanie pracowników do pracy z pominięciem U. Z. i niezga-

szanie wolnych miejsc pracy jest karane grzywną do wysokości 30 tysięcy złotych.

Tutejszy U. Z. obejmuje teren całego woj. wrocławskiego. Posiada biuro na m. Wrocław, oddziały w Legnicy, Wałbrzychu i Jeleniej Górze oraz instytucje zastępcze w każdym powiatowym mieście. Biura rejestrują wszystkich poszukujących pracy.

U. Z. w przydzielaniu pracy kieruje się kolejnością zgłoszeń oddając pierwszeństwo wdowom po inwalidach, inwalidom i zdemobilizowanym żołnierzom.

Do kompetencji U. Z. należy stem płowanie wniosków mieszkaniowych, nie należy jednak tego mylić z przydziałami mieszkaniowymi dla bezrobotnych, które należą wyłącznie do Wydziału Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego.

U. Z. wszelkie czynności wykonuje bezpłatnie.

Mimo tej celowo pomysłanej organizacji, większość zakładów pracy nie stosuje się do dekretu, czym utrudnia ogromnie pracę U. Z., a jednocześnie naraża się dobrowolnie na przewidziane sankcje karne.

Poszukujący pracy również często ociągają się z rejestracją mając później żal i pretensje, że po zgłoszeniu się do U. Z. nie otrzymują natychmiast pracy. Być może pokutuje w nich jeszcze uprzedze-

nie z czasów okupacji do niemieckich Arbeitsamtów, kiedy to zgłoszenie tam kończyło się nieodwołalnie przymusowym wywiezieniem na roboty.

— A czy nie jest tu Panom za ciasno — pytam pod koniec wywiadu, przerywanego co chwile przez któregoś z interesantów.

— O! to jest właśnie nasza największa bolączka. Brak odpowiednich pomieszczeń biurowych dla personelu i dla stron. Teraz lato — część ich może czekać na ulicy, ale w zimie? Korytarze były tak zatłoczone, że przedostanie się przez ten zniecierpliwiony tłum, było po prostu niemożliwością.

— A obok nas olbrzymi gmach zajęto Archiwum Państwowe. Stare druki — to cenna rzecz. Ale to jednak tylko papier — rzecz martwa. Jemu nie potrzeba powietrza i światła. A tu idzie przecież o ludzi żywych. O ręce do pracy, które muszą podnieść z gruzów nasz Wielki Wspólny Gmach. Proszę, niech pani o tym koniecznie napisze.

H. M.

Czwartki Literackie

„Obłęd”

Czwartek LVII był wieczorem autorskim Wojciecha Ząbkowskiego. Popularny pisarz odczytał kilka fragmentów ze swojej powieści na temat kampanii wrześniowej. Powieść nie była jeszcze drukowana i spod prasy drukarskiej w ogóle nie widać, bo autor — jak sam to słuchaczom powiedział — zniżył obecnie swój stosunek do września.

Odczytane fragmenty nosiły wspólny tytuł: „Obłęd”. Dawały one sylwetki żołnierzy, kibiczy w demotyjnej atmosferze zdrady i zasadzek dostawali halucynacji lub obłędu. Z ust wzorowego służbisty wydierał się na przykład w pewnej chwili pełen trwogi okrzyk: Ty zdraco! W kierunku dowódcy oddziału padał nieoczekiwanie strzał. Nim szaleńca zdolano obezwładnić, do wody pada martwy. Zdrającą nie był.

Ząbkowski przedstawiał obrazy we właściwej sobie, przekonujący prawdziwością sposób. Opisywał najpierw spokojnie tło, na którym dochodziło potem, logicznie choć nieoczekiwanie, do których, tragicznych spięć. Warto podkreślić realizm i oryginalność niektórych metafor prelegenta. Zastrachanego oficera opisuje np. w ten sposób: Binokle drżały mu na nosie jak skrzydła wałki siedzącej na łydździe kopru.

Takie Czwartki biorą. Wystarczająco dowiodła tego, zapewniona (w sezonie ogórkowym!) sala. GAW.

Najskrytniejszy Psychografolog MARTYNI

darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu, wydarzenia ży ciowe, określi dokładnie charakter, kierunek, zdolności, rady, przeznaczenia. Według obliczeń kabalistycznych, poda szczęśliwy numer losu loterii klasowej. Napisz pytania, datę urodzenia, załącząc 100 zł zafaktu. Odpowiedzi płatne za zaliczeniem MARTYNI, Kraków, Skrytka Pocztowa 475, K 1905

Działkowcy uważać na ziemniaki!

(—) Na polach zasadzonych kartoflami w niektórych częściach Polski pojawił się groźny wróg kartofli — stonka ziemniaczana.

Obowiązkiem każdego działkowca jest uczynić wszystko, aby nie dopuścić do rozpowszechnienia się groźnego szkodnika.

Zadaniem każdego działkowca hodującego kartofle jest zwrócenie bacznej uwagi, czy stonka nie pojawiła się przypadkiem w jego kartoflach.

Rozpoznanie stonki jest dość łatwe. Stonka ziemniaczana — to chrząszcz długości 1 cm. o lśniącym połysku i barwy żółtoróżowej.

Kształt ciała jajowaty silnie wypukły. Na pokrywach posiada 10 czarnych podłużnych pasków na żółtym tle, co stanowi jego cechę charakterystyczną.

Obowiązkiem każdego obywatela, który ujawni tego szkodnika w kartoflach, jest bezwzględnie zameldowanie o tym w najbliższym posterunku Milicji Obywatelskiej lub Związku Samopomocy Chłopskiej lub wreszcie w Okręgowym Związku Towarzystw Ogrodów i Osiedli Działkowych, które to organizacje mają ściśle kontakty z instytucjami powołanymi do prowadzenia walki ze stonką ziemniaczaną.

Nowi młodzi lekarze

W lokalu stołówki Bratniej Pomocy U. W. — odbyło się uroczyste pożegnanie, pierwszych absolwentów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością m. inn. rektor Uniwersytetu i Politechniki prof. dr. Kulczyński, dziekan wydziału lekarskiego prof. Grabowski, Kurator Koła Med. prof. Baumanowski, zastępca dziekana prof. Kowarzyk, prof. Hirszfeld. W imieniu 28 absolwentów przemówił kol. Śliwiński oraz przez Kola Medyków Fichter — dziękując profesorom za szczerą współpracę ze studentami oraz podkreślając z naciskiem fakt, że są pierwszymi absolwentami wydz. medycznego na Ziemiach Odzyskanych. Następnie zabral głos rektor prof. dr. Kulczyński, który nawiązując do tradycji pielęgnowanej na zachodzie, niezrywania stosunków z uczelnia po

zakończeniu studiów, wczwał absolwentów do zależenia Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu.

Izba

Przemysłowo-Handlowa zmienia lokal

Izba Przemysłowo — Handlowa we Wrocławiu od środy, dnia 25 b. m. przenosi się do gmachu Izby pety [ul. Kościuszki nr. 34.

W związku z powyższym biuro Izby znajduje się dotychczas w „Grand Hotelu”, we wtorek, dnia 24 b. m. czynne będzie dla interesantów tylko do godziny 12-ej, a we środę, dnia 25 b. m. w nowym gmachu dopiero od godziny 11-ej. Numer telefonu 440 pozostaje niezmienny. (—).

Zuchwały napad

(K-i). Przy ul. Jana Kilińskiego nr. 21 do pracowni krawiecko — suknierskiej należącej do Michała Firera przyszedł jakiś bandyta, który siłerskiej należącej do Michała Firera: „Dawaj pieniądze!”

Napadnięty oświadczył spokojnym tonem: „Dobrze, tylko pójniesz z mieszkańca”.

Firer szybko wyszedł na ulicę i za wołał stojącego na posterunku przy sklepie — Spółdzielni Pracowników Zakładów Komunikacyjnych m. Wrocławia, wartownika Ignacego Leśnika.

Na widok wartownika z karabinem, bandyta wymierzył rewolwer, lecz Leśnik wybił mu broń ciętami kolby.

Rozbrojonego przestępcę Leśnik przyprowadził do wartowni 6 Komen dy Powiatowej M. O. przy tejże uli

cy, skąd natychmiast pod silną eskortą został przeprowadzony do II komisariatu M. O.

Ze względu na toczące się śledztwo, nazwiska ujętego bandyty podać nie możemy.

MATURA gimnazjalna i licealna

z zakresu gimnazjum i liceum handlowego drogą korespondencji. Blższe szczegóły w prospektach, które się wysyła po nadesłaniu zł 50, na konto P.K.O. V-873.

Korespondencyjne kursy Maturalne POZNAŃ, ŚNIADECKICH 54/58 K 1996

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatry

Państwowy Teatr Dolnośląski We wtorek, dnia 24 b. m. o godz. 19-tej „Uczeń diabła” z udziałem I. Górskiej i D. Damięckiego.

Kina

„ŚLASK” — film prod. amer. „Serena” w dolinie stonca. „WARSZAWA” — film prod. radz. „Przygoda Nasreddina”. „ODRA” — film prod. radz. „Piotr I”. „POLONIA” — film prod. amer. — „Ukończony”. „PIONIER” — film prod. radz. „Maszyn”. „TECZA” — film prod. radz. „Nowe pokolenie”. „FAMA” — film prod. radz. „15-letni kapitan”. Początek seansów w dni powszednie 16, 18, 20, w niedziele i święta 14, 16, 18, 20.

Radio

WTOREK, 24 czerwca 1947 r. 6.00 Sygnal czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnal. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 Aud. szkol na. 14.00 Kronika Wrocławia. 14.05 „Zapomniane melodie”. 14.25 Kącik PPS. 14.35 Recital śpiewaczy. 14.50 „Jedźmy ryby”. 15.00 Pogadanka śl. muzyczna. 15.20 Aud. śl. muzyczna p. t.: „Muzyk, który nie umiał żyć po za Krakowem”. 16.00 Dziennik. 16.12 Pogadanka sportowa. 16.22 Aud. roz. 16.35 Aud. dla młodzieży. 17.10 Pogadanka gosp. 17.20 Recital organowy. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 Koncert żywe. 18.30 „Nauka przy głosniku”. 18.55 Audycja ludowa. 19.15 Koncert żywe. 19.25 Koncert reisl. 19.35 Koncert żywe. 19.57 Hej na! 20.02 Dziennik. 20.30 Koncert symfoniczny. 21.25 Z życia kulturalnego „Wienki”. 21.30 Utwory fortepianowe. 22.00 „Popioły”. 22.15 Aud. rozryw. 23.00 Ostatn. wiadom. 23.15 Program na dzień nast. 23.25 Program na jutro. 23.30 Koncert żywe. 23.55 Wiadomości z ostatn. chwili. 24.00 Hymn.

Komunikaty

Dzisiaj, j. 24 b. m. o godz. 20-tej odbędzie się w „Morskim Oku” na Zalesiu „Noc świętojańska” pod patronatem gen. bryg. ob. Siwickiego, prezydenta Miasta, ob. Kupczyńskiego, oraz kuratora Okr. Szk. ob. Bursy. W programie liczne atrakcje. Muzyka zespołu jazzowego z Wł. Rossa, oraz orkiestra wojskowa K. B. W. Polska kronika filmowa będzie robiła zdjęcia. Uprasza się zamawiać stoliki (telefon: 32 - 19 i 37 - 26). Przeprowadź biletów w kaw. „Narcyz” i w sekretariacie Prezydenta m. Wrocławia.

Nocne dyżury aptek

„POD ZGODĄ” — Witosza 47. „STARA APTEKA” — Kurzy Targ 4. „BONIFRATRÓW” — Traugutta 57. „NOWA APTEKA” — Piastowska 38.

GIMNAZJUM i LICEUM Przemysłowe Handlowe w ŚWIDNICY

ogłasza WPISY na rok szkolny 1947/8 do klas I i 2-ej Gimnazjum i 1-ej Liceum, nauka i utrzymanie w internacie

bezpłatne Zgłoszenia i informacje: ŚWIDNICA, pl. Lenina 7. K1864

Maszynistka ze znajomością STENOGRAFIJ

POTRZEBNA Zgłoszenia „CZYTELNIK” Krupnicza 13 K-1902 Dyrekcja.

JAGODY — OWOCE

w większych ilościach jako to: Borówki, maliny, jeżyny, wiśnie, porzeczki, jabłka z a k u p u j e:

„KRAJOWIN” Wytwórnia win, miodów i soków Kraków, Józefińska 2

Miejsce zakupu: KRAKÓW — P O D Ó R Z E, Józefińska 2, względnie w mniejszych ilościach: SWINNA PORĘBA, poczta Mucharz, powiat Wadowicki, w dawnej fabryce superfosfatu MA CIEJA JAKUBOWICZA. K-1900

OGŁOSZENIE

Zgodnie z par. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 listopada 1945 r. (D.U.R.P. Nr. 53, poz. 303) ogłasza częściową listę ławników, na rok 1947 powołanych przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu dla rozpatrywania spraw w postępowaniu dożywotnim i sprawach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa.

DODATKOWO Z MIASTA I POW. OŁAWA

- | | |
|--------------------------|-----------------------|
| 1. Schalter Karol | Oława ul. Wierzbowa 9 |
| 2. Jarosz Mieczysław | " " Różana 7 |
| 3. Lubieniecki Eugeniusz | " " B. Chrobrego 28 |
| 4. Gorazd Władysław | " " Spacerowa 3 |
| 5. Zurzański Rudolf | " " B. Chrobrego 28 |
| 6. Śmigieński Franciszek | " " Szpitalna 13 |
| 7. Grabowski Jan | " " Kościuszki 8 |
| 8. Jasiński Jan | " " Lipowa 13 |
| 9. Propkiewicz Albin | " " Spacerowa 4 |
| 10. Wapiński Andrzej | " " Lipowa 6 |
| 11. Dancwicz Michał | " " Zacisza 9 |
| 12. Wojtowicz Zdzisław | " " Al. 1 Maja 24 |
| 13. Suski Antoni | " " P. Staro - Zam. 2 |
| 14. Rekas Jan | " " Spacerowa 2 |

Z POWIATU I MIASTA STRZELIN

- | | |
|-----------------------------|------------------------------------|
| 1. Bartocho Jan | Pogard, gm. Nowolesie |
| 2. Czerniawski Jan | Strzelin, ul. Staszica 7 |
| 3. Dzieńcie Franciszek | Stary Wiązów, gm. Głęboka |
| 4. Flaczyński Stefan | Wiązów, ul. A. Ludowej 11 |
| 5. Gaskiewicz Antoni | Wymin, gm. Wawolowice |
| 6. Karcz Paweł | Kamieniowice, gm. Krzywice |
| 7. Kopać Józef | Zarychów, gm. Wawolowice |
| 8. Koziak Stanisław | Kamieniowice, gm. Krzywice |
| 9. Litewka Mieczysław | Strzelin, ul. Ząbkowicka nr. 21 |
| 10. Lower Stefan | Strzelin, ul. Olawska 6 |
| 11. Nawrot Wiktor | Kamieniowice, gm. Krzywice |
| 12. Osowiecki Franciszek | Strzelin, ul. Koszykowa 14 |
| 13. Paszkiewicz Mieczysław | Strzelin, ul. Urzędnicza 6 |
| 14. Sikora Kazimierz | Skawin, gm. Zielonca |
| 15. Stepien Jan | Skala, gm. Brusy |
| 16. Templin Leon | Brusy, gm. Brusy |
| 17. Wasilowski Józef | Strzelin, ul. Blankowa 12 |
| 18. Wojtala Józef | Niecowice, gm. Wawolowice |
| 19. Zóraw Józef | Kamieniowice, gm. Krzywice |
| 20. Andrzejczyk Jerzy | Strzelin, ul. Kopernika 29 |
| 21. Brzozowski Karol | Strzelin, ul. Kolejowa 8 |
| 22. Dźwigalski Józef | Strzelin, ul. Żwirki i Wigury 15 |
| 23. Gomoński Marcei | Strzelin, ul. Roli Zymińskiego 1-a |
| 24. Jura Piotr | Strzelin, ul. Sienkiewicza 50 m. 2 |
| 25. Kaca Roman | Strzelin, ul. Rybna 5 |
| 26. Kobierski Stanisław | Strzelin, ul. Sienkiewicza 50 |
| 27. Kozak Antoni | Strzelin, ul. Koszykowa 17 |
| 28. Materski Władysław | Strzelin, ul. Wołności 9 |
| 29. Mroczek Zygmunt | Strzelin, ul. Wrocławska 21 |
| 30. Niwicki Ksawery | Strzelin, ul. Kolejowa 8-a |
| 31. Szmoniewski Zygmunt | Strzelin, ul. Ząbkowicka 28 |
| 32. Sołtysiak Józef | Strzelin, ul. Kolejowa 7-a |
| 33. Tomczak Władysław | Strzelin, ul. Kolejowa 9 |
| 34. Wedzicha Mieczysław | Strzelin, ul. Koszykowa 17 |
| 35. Zaczekiewicz Mieczysław | Strzelin, ul. Sienkiewicza 53 |
| 36. Zalewski Zygmunt | Strzelin, ul. Wodna 6 |
| 37. Gałki Zdzisław | Strzelin, ul. Wołności 6 |
| 38. Mazur Jan | Bartosów, gm. Nowolesie |
| 39. Popławski Michał | Strzelin, ul. Wrocławska 12 |
| 40. Stawarski Ignacy | Kowalów, gm. Kowalów |
| 41. Świątkowska Zofia | Strzelin, ul. (brak adresu) |
| 42. Zawisza Aleksy | Gnojna, gm. Gnojna |
| 43. Grygosiński Wacław | Strzelin, ul. Brzegowa 1 |
| 44. Kiewin Michał | Strzelin, Szpita |
| 45. Mazurowa Franciszka | Strzelin, ul. Sienkiewicza 47 |
| 46. Opalski Stefan | Strzelin, ul. Mickiewicza 1 |
| 47. Samuel Stanisław | Strzelin, ul. Żwirki 17 |
| 48. Stypuła Jan | Strzelin, ul. Kamienna 6 |
| 49. Lewicki Michał | Ląka, gm. Borów |
| 50. Mazur Jan | Bartosów, gm. Nowolesie |
| 51. Mróz Tomasz | Ruprechtów, gm. Głęboka |
| 52. Padał Andrzej | Kowalów, gm. Kowalów |
| 53. Szalagan Stanisław | Nowy Samborów, gm. Krzywice |
| 54. Król Stanisław | Strzelin, ul. Urzędnicza 12 |
| 55. Daniel Edmund | Strzelin, ul. Kościuski 13 |
| 56. Dudziak Piotr | Strzelin, ul. Mickiewicza 3 |
| 57. Peas Julian | Strzelin, ul. Kopernika 20 |
| 58. Zalewski Zygmunt | Strzelin, ul. Wodna 5 |
| 59. Zdziebko Kazimierz | Strzelin, ul. Floriana 10 |

K 1998

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA W TEKŚCIE: do 100 mm. zł. 50 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 101 do 200 mm. zł. 60 za 1 mm. przy szer. 1 szp., powyżej 200 mm. zł. 70 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM:** do 100 mm. zł. 35 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 101 do 200 mm. zł. 45 za 1 mm. przy szer. 1 szp., powyżej 200 mm. zł. 55 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **OGŁOSZENIA DROBNE — poszukiwania rodzin i osobiste:** za 1 słowo zł. 15. **Handlowe** za 1 słowo zł. 20. **Poszukiwania pracy** za 1 słowo zł. 10. **Zguby i unieważnienia** za 1 słowo zł. 15. **NEKROLOGI:** do 50 mm. zł. 30 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 51 do 100 mm. zł. 40 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od 101 do 150 mm. zł. 60 za 1 mm. przy szer. 1 szp., powyżej 150 mm. zł. 80 za 1 mm. przy szer. 1 szp. **Zastrzeżenie miejsca** w tekście 100 proc. drożej. **Zastrzeżenie miejsca za tekstem** 50 proc. drożej. **Ogłoszenia niedzielne i świąteczne** 30 proc. drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Oferty pisemne: Pruszków, Mickiewicza 4 — 7. Wojciechowski.

KSIĄŻKI dla szkół i bibliotek nowe i używane — antykwariat naukowej — auty — poleca: Księgarnia Michał Bożejko Wrocław ul. Szewska 8 obok Rynku K 1684

WÓZKI: — eutka i sportowe oraz za bawki w dużym wyborze poleca: „Raj Dziecięcy”, Wrocław, ul. Szczyńska nr. 46 (dojazd tramw. „1” do Placu Grunwaldzkiego). 4896

KSIĄŻKI polskie, niemieckie naukowe kupuje, sprzedaje Księgarnia Naukowa, Wrocław Wita Stwosza 3. K-1576

SKLEP — w dobrym punkcie odstąpię za zwrot kosztów remontu. Wiadomość: ul. Miedziana 5, Świdnica. K 1883

SPRZEDAM krowę po cenie rynkowej. Wrocław — Osobowice, Śląska nr. 9. 5559

SERY: tyłycki trapiśtów edamski holenderski i inne

HURT HURT DETAL

SKŁAD NABIAŁU MICHAŁ MIELNICZUK H. Pobożnego 1. K1728

ODSTĄPIĘ sklep z mieszkaniem. Wiadomość Stalina 7 (sklep). 5585

HANDLARZ owocami — poszukuje współpracownika, uczciwej do lat 40 z małą gotówką. Oferty z życiorysem kierować „Słowo Polskie” pod „5568”. 5563

SKLEP do sprzedania owocowy na głównej ulicy za zwrot kosztów remontu. Wiadomość: ul. Stalina 110 (owocarnia). 5592

OKAZJA — Autochotka sprzeda modną sypialnię (brzoza polerowana) w komplecie. Mało używana. Tryb. D./Śl., Pl. Wolności, Oddział III. 5560

POSZUKUJEMY aparatów chłodniczych, szaf — komór. — Oferty do Biura Ogłoszeń „Trybuny D./Śl.”, Pl. Wolności, Oddział III. 5558

ODSTĄPIĘ sklep z mieszkaniem przy ul. Stalina 182. 5598

ODSTĄPIĘ sklep z mieszkaniem na dojący się na każdą branżę za zwrot kosztów. Wrocław, ul. Ledna 21. 5591

PISTOLET do lakierowania natryskowo, oraz sprężarkę, kupiny. Wiadomość Książnica Atlas, Książnica 32. K-2012

SKLEP z mieszkaniem odstąpię, tanio, Wrocławzka 38, róg Poznańskie. 5574

KUPIĘ pilnie 2 półoski przednie do Audi 6 cyl. skrzynkę biegów do Skody Popular. F-ma „Stal”, Wrocław, Stalina 41. K-2014

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

ENALEZIONO portfel z dokumentami, pieniędzmi na nazwisko: Rymas Kazimierz. Zgłoszenia: Świerczewskiego 60 — Brzezińska. 5561

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tymczasowy i legitymację Związku Zawodowego na nazwisko: Fulczyński Antoni. 5569

UNIEWAŻNIAM skradzione dwie karty ewidencyjne na nazwiska: Unia Ignacy i Ornatowska Wanda — Łódź, Kiełkowskiego, P. Wołów. 5565

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewidencyjną, zaświadczenie z R.K.U., do wód tożsamości, konia nr. 63400, metrykę urodzenia (własna i żony) — Wróblewski Adam, Pietrzyłowice. 5566

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej nr. 202817 na nazwisko: Kornacki Anko mi. 5567

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewidencyjną na nazwisko: Szobek Leokadia (nr. 13907). 5555

UNIEWAŻNIAM skradzione kartki żywnościowe (kolejowe) — Dumekki i pracowniczka, 4 rodzinne, 2 dzieci nie od stycznia do czerwca. 5564

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację szkolną na nazwisko: Chrzanowski Leszek. 5578

UNIEWAŻNIAM skradzione w pościągę dokumenty na nazwisko: Chrzanowski Leszek. 5577

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko: Hojnacka Helena. 5576

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację, akademicką Uniwersytetu Wrocławskiego nr. 4898 — Rejman Roman 5573

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty a to: książkę jemiecką wydaną w Dortmundzie (Niemcy), książkę pracy wydaną w Muenster, umowę pracy zawartą w P.K.P. — Wrocław, świadectwo ślubu, świadectwo moralności i zaświadczenie pracy w obozie Ahlen na nazw.: Kawocki Bronisław, zam. Świdnica, ul. Miedziana 1. K-2004

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty; odcinek zameldowania i wymeldowania z Tezycji do Świdnicy oraz inne dokumenty na nazwisko: Jagielko Henryk, zam. Świdnica, ul. Przechodnia 1. K-2005

POSAD POSZUKUJĄ

FOTOGRAF, laborant, retuszer, poszukuje pracy. Oferty pod nr. „77”. 5520

POSZUKUJE pracy inkasenta, kontrolera lub podobną, pośrednictwo wynagrodzone. Oferty do „Słowa” pod „Inkasent”. 5536

„S. A. E.”

Państwowa Fabryka Przekazników i Specjalnych Aparatów Elektrycznych Świebodzice D./Śl. ul. Strzegomska Nr 23

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na kapitalny remont budynku fabrycznego w Świebodzicach D./Śl. ul. Strzegomska 23

Bliższe informacje i podkłady przetargowe można otrzymać w Biurze Technicznym P.F.P. i S.A.E. w Świebodzicach, ulica Strzegomska nr 23.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych należy składać w wymienionym Biurze do dnia 5 lipca do godz. 12-tej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty dołączyć należy dowód złożenia wadium w wysokości 1 procent sumy ofertowej.

Wadium należy wpłacić do Banku B. G. K. Oddział we Wrocławiu na konto nr 411.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i zmniejszenia ilości robót, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. K1997

KOMUNIKAT

W związku z obwieszczeniem s tatutu podatku od sztyldów, reklam i ogłoszeń na rzecz gminy m. Wrocławia z równoczesnym wezwaniem wszystkich interesowanych do zgłoszenia wszelkich sztyldów, napisów itp. reklam do dnia 20 czerwca br. Zarząd Miejski m. Wrocławia, Wydział Podatkowy przedłuża czas rejestracji do dnia 10 lipca br. przy czym nadmieniamy, że termin ten jest nieodwołalnie ostateczny a winni niezgłoszenia w tymże terminie będą ukarani zgodnie z postanowieniami art. 185 ustawy z dnia 15. III. 1934 r., zawierającej ordynację podatkową (Dz. U. R. P. poz. 134 z roku 1936) grzywną do 5.000 złotych.

Rejestracja odbywa się w Zarządzie Miejskim, Wydział Podatkowy, pokój 297 I ptr.

K-2008

PREZYDENT MIASTA

(—) Bronisław Kupczyński

OSOBA starsza, kulturalna, uczciwa, obejmie kierownictwo stołówki lub zajęmie się domem samotnej osoby. Oferty: „Słowo Polskie”, Nr. „5468”. 5468

BUDOWNICZY z 18 letnią praktyką specjalność roboty żelazobetonowe, kosztorysowanie i kierownictwo robót — przyjmijmy posadę. Oferty pod „Budowniczy” do „Słowa Polskiego”. 5570

MASZYNISTKA poszukuje pracy. Oferty kierować do „Słowa Polskiego”. 5556

25-LETNI powrócił z zagranicy, trzy letnia praktyka w sklepie kolonialnym — drogerijnym, znajomość języka angielskiego — poszukuje odpowiednie go zajęcia. Zgłoszenia pod „25-letni”. 5576

WOLNE POSADY

STOLARZY przyjmijmy Fabryka Wyrobów Drzewnych, Wrocław, Ustronie nr. 3 (boczna Stalina). 5474

BIEGŁA stenotypistka poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowe, Pomorska Nr. 4. K 1886

ARTYSTÓW, duet akrobacyjny lub podobne od zaraz przyjmijmy Restauracja Hotelu Krakowskiego, Wrocław, Świerczewskiego 88. 5580

POTRZEBNA dobra, kulturalna gospodyni do samotnego pana na stanowisku. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Gospodyni”. 5564

FRYZJERA — (KE) damską oraz męskiego — przyjmijmy netychmiast. Wrocław, ul. Grunwaldzka 21, Fryzjer. 5579

MYDLARSKI robotnik potrzebny za raz. Zgłoszenia, Dzierżonów, Polna nr. 5a (w ogrodzie). K-2010

POMOCNICA biurowo — gospodarza — potrzebna. Żeromskiego 39/6. (godz. 6 — 7 pp.). 5461

NAUKA

HANDLOWE kursy korespondencyjne — księgowość — matematyka — organizacja. Zgłoszenia: Wrocław 1-den, Skrzyka pocztowa 50. 5193a

LOKALE

LOKAL do odstąpienia w śródmieściu o pow. 500 m kw. nadający się na sklep i magazyn. Wiadomość ul. Świdnicka 15 — Skład Szklarni Laborat. K-2011

MŁODE małżeństwo z 7-letnią córeczką — poszukują pokoju sublokatorckiego z urządzeniem kuchni. Zgłoszenia proszę kierować do Czytelnika, „Słowo Polskie” pod nr. „1486”. 5571

MIESZKANIE 3 pokojowe z wygodą mi w willi z dużym ogrodem warzywno — owocowym uprawionym na Karłowicach — odstąpię. Wiadomość Ujejskiego 26 (Karłowice) — godz. 10 — 16. 5549

UŻYWANE WŁOSIE MATERACOWE

włosie końskie, bydlece Wyczeski włosia. Włosie sztuczne itp. kupują stale

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZERÓBKI WŁOSIA

WROCŁAW, Kaszubska 16 (obok Pomorskiej). K1751

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJE szwagra Kazimierza Szczepańskiego i krewnych Michała, Zofii i Bronisławy Sołtków. Kto by znał ich adres — proszony jest zgłosić się za wynagrodzeniem pod adres: Wrocław, Karłowice — Państwo wa Fabryka Wagonów — Józef Sołkowski. 5507

RÓŻNE

NIKLOWANIE ostrzenie, skutecznia firma „Wanke” Książnica 29b obok Uniwersytetu 5568

WARSZTAT slusarski — specjalność otwieranie, reperacja kas pancernych, skarbów i t. p. Bracia Miniszewscy, Gajowa 100 (Dworzec Główny). 5471

„STAL”, Stalina 41, Wrocław. Wykończone wszelkie obróbki mechaniczne (rozcięcie do 4 m) konstrukcje dachowe — spawalnictwo. K-2013

PIECI, płamy, opalenizne usuwa krem „Rio — Rita” Olszewskiego. Ządac wszędzie. K 1874

OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego” Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13 (1-sze ptr.), tel. 27-54 codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 8—16-tej. Oddziały: Legnica: Grodzka 3-4. Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18. Kochanowskiego 2 1 Maja 18. Wałbrzych: Słowackiego 16. Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2. Żagań: Rynek 35. Księgarnia Wł. Muszyński. Kamień Góra: Księgarnia „Czytelnik” Świdnica: Oddz. red. adm. Pułaskiego 11, księgarnia „Czytelnik” Rynek 43. Wołów: Księgarnia koła „Czytelnik” Dzierżonów: księgarnia „Czytelnik” Oleśnica: księgarnia „Czytelnik” Rynek 49. Brzeg: księgarnia M. Wajs. Bystrzyca: St. Fudalej, Okrzei 1. Wrocław — Leśna. Środzka 25